Najpierw covid, a teraz „Wielkie Przejęcie” – film



Webb to były bankier inwestycyjny i menedżer funduszy hedgingowych, odnoszący sukcesy, posiadający doświadczenie na najwyższych poziomach systemu finansowego. Kilka miesięcy temu opublikował The Great Taking [„Wielkie Przejęcie”], a niedawno uzupełnił to o film dokumentalny. Dokładny, zwięzły, zrozumiały i BEZPŁATNY. Dlaczego? Ponieważ chce, aby wszyscy zrozumieli, co się dzieje.

Celowe zniszczenie: najpierw covid, a teraz nadchodzi „Wielkie Przejęcie”

Wielki Kryzys był dobrze zrealizowanym planem przejęcia majątku, zubożenia ludności i przebudowy społeczeństwa. To, co ma nastąpić, jest gorsze…

Niedawna książka Davida Webba rzuca nowe światło na to, co dokładnie wydarzyło się podczas Wielkiego Kryzysu. Zdaniem Webba był to spisek.

Webb to były bankier inwestycyjny i menedżer funduszy hedgingowych, odnoszący sukcesy, posiadający doświadczenie na najwyższych poziomach systemu finansowego. Kilka miesięcy temu opublikował The Great Taking [„Wielkie Przejęcie”], a niedawno uzupełnił to o film dokumentalny. Dokładny, zwięzły, zrozumiały i BEZPŁATNY. Dlaczego? Ponieważ chce, aby wszyscy

zrozumieli, co się dzieje.

Wielkie Przejęcie opisuje plan działania prowadzący do upadku systemu, stłamszenia ludzi i przejęcia całego ich majątku. Zawiera również instrukcje.

Nic już nie posiadasz

Książka Webba ilustruje między innymi, w jaki sposób zmiany w Jednolitym Kodeksie Handlowym [Uniform Commercial Code] przekształciły własność aktywów w roszczenie z tytułu zabezpieczenia. Określenie „roszczenie" uczyniło własność osobistą jedynie roszczeniem umownym. Osoba „uprawniona" jest właścicielem „rzeczywistym", ale nie prawnym.

W przypadku niewypłacalności instytucji finansowej jej prawnym właścicielem jest „podmiot kontrolujący papier wartościowy mający zabezpieczenie". Zasadniczo aktywa klientów należą do banków. Ale jest o wiele gorzej. Nie chodzi tu tylko o utratę gotówki w wyniku ratowania banku. Cały system finansowy został przystosowany do kontrolowanej destrukcji.

Webb szczegółowo opisuje, w jaki sposób zastawiono pułapkę i jak Wielki Kryzys stworzył precedens. W 1933 roku Franklin Delano Roosevelt ogłosił „święto państwowe" [bank holiday]. Na mocy zarządzenia banki zostały zamknięte. Ale później tylko te zatwierdzone przez Fed mogły zostać ponownie otwarte.

Tysiące banków skazano na śmierć. Ludzie posiadający pieniądze w tych niepreferowanych instytucjach stracili wszystko, a także to, co finansowali (domy, samochody, firmy), a za co teraz nie byli w stanie zapłacić. Następnie kilka „wybranych" banków skonsolidowało wszystkie aktywa w systemie.

Centralizacja i ryzyko systemowe

Jak pokazuje Webb, to ciasto piecze się od lat. Ale w tym tygodniu pojawił się sygnał, że wychodzi ono z piekarnika. W zeszły poniedziałek Bloomberg przyznał, że środki podjęte w

celu pozornej „ochrony systemu” w rzeczywistości zwiększają ryzyko.

W następstwie kryzysu finansowego w 2008r. „przywódcy” G20 nakazali rozliczanie wszystkich standardowych instrumentów pochodnych poza rynkiem regulowanym (OTC – Over The Counter) za pośrednictwem partnerów centralnych (CCPs – central counterparties), rzekomo w celu zmniejszenia ryzyka kontrahenta i zwiększenia przejrzystości rynku. Najbardziej znanym CCP w USA jest Depository Trust and Clearing Corporation (DTCC), który każdego dnia przetwarza transakcje na papierach wartościowych o wartości bilionów dolarów.

Przed 2012 rokiem transakcje na instrumentach pochodnych będących przedmiotem obrotu poza rynkiem regulowanym miały charakter dwustronny, a ryzykiem kontrahenta zarządzały strony transakcji. Prowadząc interesy bezpośrednio z innymi firmami, każda z nich musiała mieć pewność, że ma do czynienia z wiarygodnymi stronami. Jeżeli mieli złą reputację lub nie mieli zdolności kredytowej, kontrahenci mogliby uznać ich za toksycznych i wykluczyć ich z transakcji. Zdaniem mądrego kierownictwa G20 było to zbyt ryzykowne.

Wraz z wprowadzeniem uprawnień do rozliczeń centralnych ryzyko kontrahenta zostało przeniesione za pośrednictwem CCP z firm dokonujących transakcji do samego systemu. Zdolność kredytowa i reputacja zostały zastąpione zabezpieczeniami i złożonymi modelami.

Brokerzy, banki, zarządzający aktywami, fundusze hedgingowe, korporacje, firmy ubezpieczeniowe i inne tak zwane „strony rozliczeniowe” uczestniczą w rynku, wnosząc najpierw zabezpieczenie w postaci depozytu początkowego (IM – Initial Margin) do CCP. To właśnie za pośrednictwem tego zarządcy oraz oddzielnego i znacznie mniejszego funduszu na wypadek niewypłacalności (DF – Default Fund) utrzymywanego w CCP zarządza się ryzykiem kontrahenta.

„Wzajemne” straty

Przeniesienie ryzyka z poszczególnych stron na kolektyw to przepis na kłopoty. Jednak, jak wyjaśniono w niedawnym raporcie BIS [Bank for International Settlements], istnieje coś gorszego. Sama struktura CCP może powodować „spirale marżowe” i „ryzyko odwrócenia kursu” w przypadku zawirowań na rynku.

W przypadku epizodów ucieczki w strefę bezpieczeństwa CCP podwyższają wymogi dotyczące marży. Zdaniem BIS,

> *„Nagłe i duże podwyżki w IM wymuszają delewarowanie [oddłużanie] przez kontrahentów instrumentów pochodnych i mogą przyspieszyć wyprzedaże, które prowadzą do większej zmienności i dodatkowych podwyżek w IM w tak zwanych spiralach marżowych”.*
> *Mamy już przedsmak tego, jak to może wyglądać. Podobne spirale marży „wystąpiły na początku 2020r. (covid-19) i 2022r. (inwazja na Ukrainę), co odzwierciedla wrażliwy na ryzyko charakter modeli IM”.*

Obligacje rządowe źródłem kłopotów

Drugim obszarem ryzyka systemowego jest podwójne wykorzystanie obligacji rządowych zarówno jako zabezpieczenia, jak i aktywów bazowych w kontraktach na instrumenty pochodne. Zmienność na rynku obligacji rządowych może prowadzić do zapotrzebowania na większe zabezpieczenia chroniące rynki instrumentów pochodnych właśnie wtedy, gdy ceny obligacji rządowych spadają. Spadające ceny obligacji obniżają wartość istniejącego IM. Żądania dotyczące zabezpieczeń gwałtownie rosną w chwili, gdy wartość obecnych i potencjalnych zabezpieczeń maleje.

Jeszcze raz BIS:

> *Wydaje się, że podczas irlandzkiego kryzysu zadłużeniowego w latach 2010–2011 pewną rolę odegrała niewłaściwa dynamika*

> *ryzyka. W tym czasie inwestorzy zlikwidowali swoje pozycje w irlandzkich obligacjach rządowych po tym, jak CCP podniósł redukcje wartości takich obligacji wykorzystywanych jako zabezpieczenie. Doprowadziło to do niższych cen irlandzkich obligacji rządowych, co spowodowało dalsze cięcia wartości, dalsze zamykanie pozycji i ostatecznie spiralę spadków cen.*

Zaprojektowany, aby ponieść porażkę

BIS nie przyznaje się do tego, ale Webb twierdzi, że same CCP są celowo niedokapitalizowane i zaprojektowane tak, aby upaść. Uruchomienie nowego CCP jest zaplanowane i wstępnie finansowane. Kiedy tak się stanie, to „zabezpieczeni wierzyciele" przejmą kontrolę nad WSZYSTKIMI zabezpieczeniami bazowymi.

Jeszcze raz BIS:

> *…w celu wzajemnego pokrycia potencjalnych strat z tytułu niewykonania zobowiązań przekraczających IM, CCP wymagają również od swoich członków wpłacania składek na fundusz na wypadek niewypłacalności (DF). W rezultacie CCP dysponują dużymi pulami płynnych aktywów.*
> *Ta „duża pula płynnych aktywów" to pełny wszechświat papierów wartościowych znajdujących się w obrocie.*

W przypadku załamania rynku akcje i obligacje, które myślisz, że posiadasz, zostaną wessane do funduszu na wypadek niewypłacalności (DF) jako dodatkowe zabezpieczenie malejącej wartości kompleksu instrumentów pochodnych. To jest to „Wielkie Przejęcie".

Słynne zdanie Buffetta jest prawdziwe: „O tym kto pływa nago, dowiesz się dopiero podczas odpływu". Większość z nas jest bliska dowiedzenia się, że to my nie mamy ubrań.

Jeśli nie czytałeś „Wielkiego Przejęcia" ani nie oglądałeś filmu dokumentalnego, polecam nalać sobie coś mocniejszego i

obejrzeć go teraz:

[*Istnieje możliwość włączenia polskich napisów, tłum. autom. – AC*]

The Great Taking – Documentary

David Webb obnaża system, jaki stosują bankierzy centralni, aby zabrać wszystko każdemu.

Książkę można pobrać z naszego archiwum

Źródło: ekspedyt.org